



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Stanowisko Czechów w sprawie szkolnictwa polskiego - Cieszyn, 20.01.1922 r. Pismo czesk. Min. Oświaty. Wyjaśnienie Tow Nauczycieli polskich

Liczba stron oryginału

3

Liczba plików skanów

4

Liczba plików publikacji

4

Sygnatura/numer zespołu

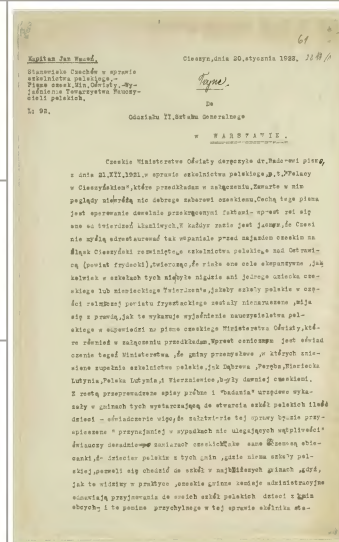
TR 028.017

Data wydania oryginału

1922

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Kapitan Jan Wadoń.

Cieszyn, dnia 20. stycznia 1922. 22.17. /1

Stanowisko Czechów w sprawie
szkolnictwa polskiego. -
Pismo czesk. Min. Oświaty. - Wy-
jaśnienie Towarzystwa Nauczyci-
eli polskich.

Tajne.

De

L: 92.

Oddziału II. Sztabu Generalnego

W W A R S Z A W I E .

Czeskie Ministerstwo Oświaty doręczyło dr. Baderowi pismo, z dnia 21. XII. 1921. w sprawie szkolnictwa polskiego, p. t. "Polacy w Cieszyńskim", które przedkładam w załączeniu. Zawarte w nim poglądy nie wróżą nic dobrego zabierowi czeskiemu. Cechą tego pisma jest operowanie dowolnie przekręconymi faktami - wprost rei się one od twierdzeń kłamliwych. W każdym razie jest jasnym, że Czesi nie myślą o restaurowaniu tak wspaniałego przed najazdem czeskim na Śląsk Cieszyński rozwinętego szkolnictwa polskiego nad Ostrawicą (powiat frydecki), twierdząc, że miało one cele ekspansywne, jakkolwiek w szkołach tych nie było nigdzie ani jednego dziecka czeskiego lub niemieckiego. Twierdzenie, jakoby szkoły polskie w części reliktoznej powiatu frysztackiego zostały nienaruszone, mija się z prawdą, jak to wykazuje wyjaśnienie nauczycielstwa polskiego w odpowiedzi na pismo czeskiego Ministerstwa Oświaty, które również w załączeniu przedkładam. Wprost cenniczym jest oświadczenie tegoż Ministerstwa, że gminy przemysłowe, w których zniszczone zupełnie szkolnictwo polskie, jak Dąbrowa, Perzba, Niemiecka Lutynia, Polska Lutynia, i Wierzniewice, były dawniej czeskimi. Z resztą przeprowadzone spisy próbne i "badania" urzędowe wykazały w gminach tych wystarczającą do otwarcia szkół polskich ilość dzieci - oświadczenie więc, że załatwienie tej sprawy będzie przyspieszone "przynajmniej w wypadkach nie ulegających wątpliwości" świadczy dosadnie o zamiarach czeskich. Tak samo ^{cz} Czesi są obiektywni, że dziećmi polskimi z tych gmin, gdzie nie ma szkoły polskiej, pozwoli się chodzić do szkół w najbliższych gminach, gdyż, jak to widzimy w praktyce, czeskie gminne komisje administracyjne odmawiają przyjmowania do swoich szkół polskich dzieci z gmin obcych - i to pomimo przychylnego w tej sprawie ekólnika sta-

reszty powiatu frysztackiego.

Czesi wypędzili z zaboru czeskiego kilkudziesięciu nauczycieli polskich, wielu zaś nieprzyjęli do służby. To im jednak jeszcze niewystarcza. Powyżej cytowane pismo czeskiego Ministerstwa Oświaty zapowiada dalsze szykany nauczycielstwa polskiego, powiadamiając, że w sprawie definitywnego przejścia reszty nauczycieli polskich postępować się będzie indywidualnie.

Załączone wyjaśnienie nauczycielstwa polskiego daje nam dokładny obraz dewastacji szkolnictwa polskiego w zaborze czeskim. Z metod czeskich widać się, że jest to doskonale na wielką skalę obmyślana akcja czechizacyjna, od której Czesi - mimo wszelkich ugód z Polską i umów z nią w sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji - nigdy nie odstąpią. Plan ich wskazuje, że w pierwszym rzędzie niedopuszczą do wytechnienia Polakom nad Ostrawicą, a następnie że szczególnie silną jest ich akcja w gminach przemysłowych, mieszanych narodowościowo i leżących prawie wzdłuż koszycko-bogumińskiej linii kolejowej, poczynając od Karwiny ku Boguminowi. I tak starają się Czesi oczyścić z polskości w pierwszym rzędzie gminę Dąbrowę i Orłową i Rychwałd, niedopuszczając równocześnie do osiedlenia się gmin posiadających tylko ludność polską jak Niemiecka Lutynia Polska Lutynia i t.d., ~~złączonych~~ odciętych w ten sposób od kompleksu innych polskich gmin przemysłowych i rolniczych powiatu frysztackiego. Warazie chcą oni pierwiastki polskie skoncentrować w Karwinie, której na razie złamać nie są w stanie, zostawiając ją sobie na zakończenie procesu czechizacyjnego. Do Karwinej więc chcą przenieść realne gimnazjum polskie z Orłowej, w Karwinej założyli polską szkołę wydziałową w miejsce zniesionej w sąsiedniej gminie dąbrowskiej. ~~Re~~

Podkreślam jako szczególnie uwypuklający się dowód działania czeskiego bez żadnych skrupułów, ^{jak} takie fakty, zamykanie dobrze prosperujących szkół polskich po to, żeby lokale ich zużytkować na kina lub Sokołownie czeskie (Rychwałd, Dzieńmorowice,) by szkoły niemieckie zapełnić dziećmi polskimi (Trzyniec, Sibica i t.d.).

Kapitan i referent zaboru
czeskiego:

P o l a c y w C i e s z y Ń s k i e m :

A) Zakładanie szkół.

- a) w powiecie Szeski Cieszyn: prawie żadnej zmiany; W Jabłonkowie szkoła utrakwistyczna zmieniona czysto polską, w innych miejscowościach klasy będą pomnożone lub zredukowane na podstawie ilości uczniów.
- b) W powiecie Brydak: polskie szkoły (przeważnie prywatne) miały cele ekspansywne i częściowo przestały istnieć już podczas akcji plebiscytowej. Dotychczas istnieją w Śląskiej Ostrawie i Gruszowie, ale mają małą ilość uczniów.
- c) W powiecie Frysztat: w części rolniczej szkoły polskie zostały nie naruszone, w części przemysłowej w gminach dawniej czeskich polski język wykładowy zamieniono na czeski. Polacy w Dąbrowie, Porębie, Niemieckiej Lutyni, Polskiej Lutyni, i Wierzniewicach proszą o szkoły polskie. Badanie przeprowadzone, szkolna Rada krajowa w najbliższym czasie przedstawi swój wniosek. Załatwienie będzie przyspieszone, przynajmniej w wypadkach nie ulegających wątpliwości. Społeczeństwo czeskie będzie dotknięte. Gdzie nie można będzie natychmiast założyć szkoły polskiej, tam pozwoli się chodzić do szkoły w najbliższej gminie. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że założone polskie szkoły tam, gdzie ich dawniej nie było (Frysztat, Karwina, Skrzeczeń rozszerzone). Przyspieszamy się założenie szkoły "obcane" (obywatelskie) w Łazach.

B) P r z e j ě c i e n a u c z y c i e l s t w a .

Dotychczas nauczyciele polscy są ustanowieni prowizorycznie. Ci, którzy chcą być lojalnymi obywatelami republiki czeskosłowackiej będą ustanowieni definitywnie. Postępować się będzie indywidualnie.

C) N a d z ó r s z k o l n y .

Miejsca inspektorów we Frysztacie i Cieszynie mają być, zdaniem Polaków zajęte przez ich narodowców, a nie Ślązaków. Ministerstwo nie ma nic przeciwko temu żądaniu, ale musi, rozumie się, starać się, aby na ten terytorjum raz wreszcie nastał spokój i żeby administracja była złożona w ręce ze wszelkich miar godne zaufania.

W d z i a l e s z k o l n i c t w a ś r e d n i e g o .

(W Orłowej jest prywatne polskie gimnazjum realne, Jest rzeczą wątpliwą, czy będziemy chcieli upaństwowienia, ale zasadniczych zarzutów nie ma). Ewentualne przeniesienie do Karwiny w dzisiejszych warunkach mieszkaniowych jest niemożliwym, to będzie przedmiotem rozważań. Nadzór postara się w należyty sposób i co do języka polskiego.

K r a j o w a R a d a S z k o l n a .
Przy zakładaniu krajowych wydziałów szkolnych będzie się pamiętać o przedstawicielstwie Polaków.